Prof. dr hab., Eleonora Zieiińska

Wydział Prawa i Administracji UW

**Opinia dot. kwestii przedawnienia przewinienia zawodowego stanowiącego równocześnie przestępstwo**

**Stan faktyczny przedstawiony przez osobę zamawiającą opinię**

Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej prowadzi postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej (w sprawie zostało wydane postanowienie o wszczęciu postępowania wyjaśniającego). W jego toku ustalono, że zarzucane lekarzowi przewinienie zawodowe wypełnia równocześnie znamiona przestępstwa (przewinienie zawodowe jest tożsame z przestępstwem). W związku z powyższym, Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej, na podstawie przepisu art. 54 ust. 2 ustawy o izbach lekarskich[[1]](#footnote-1), zawiesił postępowanie do czasu ukończenia postępowania karnego. Sprawa karna jest w toku (prowadzona na etapie postępowania przygotowawczego albo postępowania sądowego). Do upływu terminu 5 lat od popełnienia przewinienia zawodowego sprawa karna nie została prawomocnie rozstrzygnięta.

**Zakres opinii.**

: Opinia zmierzać będzie do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy biorąc pod uwagę termin ustania karalności przewinienia zawodowego określony w przepisie art. 64 ust. 3 i 4 uil oraz przedstawiony stan faktyczny, Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej po upływie 5 lat od popełnienia przewinienia zawodowego, zobowiązany jest do podjęcia zawieszonego postępowania i następnie jego umorzenia z powodu przedawnienia? Czy raczej powinien oczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu powszechnego w sprawie karnej i w zależności od wydanego w sprawie orzeczenia przez sąd powszechny podjąć niezbędne dalsze czynności procesowe?.

W istocie chodzi o to, czy upływ przewidzianego w art. 64 ust.3 ustawy izbach lekarskich 5 letniego terminu przedawnienia karalności przewinienia zawodowego stanowi przeszkodę do prowadzenia postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej w sytuacji, gdy dotyczy takiego przewinienia, które równocześnie stanowi przestępstwo, a które to przestępstwo jeszcze nie uległo przedawnieniu. Innymi słowy chodzi o wzajemną relację ust. 3 oraz ust. 4 art. 64 ustawy o izbach lekarskich.

**Stan prawny**

***Rodzaje przedawnienia, cel instytucji przedawnienia i konsekwencji prawne jej wystąpienia***

Instytucja przedawnienia różnie uregulowana jest w poszczególnych dziedzinach prawa. Z punktu widzenia opinii relewantne jest uregulowanie w ustawie o izbach lekarskich oraz w prawie karnym.

W prawie karnym *ratio legis* instytucji przedawnienia uzasadnia się tym, że z upływem czasu wrażenie związane z popełnieniem przestępstw zaciera się w opinii publicznej, dlatego też ukaranie sprawcy nie jest potrzebne z punktu widzenia społecznego oddziaływania kary. Ponadto, jeśli sprawca w ciągu tego czasu nie popadł ponownie w kolizję z prawem, istnieją przesłanki wskazujące na zbędność karania z punktu widzenia zapobiegawczego i wychowawczego celu kary. Kolejny wreszcie powód istnienia instytucji przedawnienia przestępstwa związany jest z uzasadnioną obawą, że ustalenie okoliczności faktycznych stanowiących podstawę wydania wyroku może, z upływem czasu, napotkać trudności ze względu na brak środków dowodowych ( zniszczenie dokumentów, śmierć świadków itd.·) . Warto dodać, że przedawnienie jest przywilejem sprawcy, szansą na jego bezkarność..Równocześnie jednak jest wyrazem przekonania ustawodawcy, że organy ścigania należy motywować do szybkiego działania, gdyż w przeciwnym razie, gdy upłynie wskazany w ustawie czas przedawnienia, ich nieraz wielki wysiłek włożony w ustalenie stanu faktycznego i zebranie dowodów pójdzie na marne.

Podobnie, w odniesieniu do odpowiedzialności zawodowej, instytucja przedawnienia opiera się na przekonaniu ustawodawcy, że reakcja na nieprawidłowe wykonywanie zawodu i inne naruszenia etyki lekarskiej, aby być skuteczną, powinna następować od razu po czynie. Jak słusznie podniósł Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu w wyroku z dnia 17 czerwca, 2006 r. w sprawie Byrzykowski przeciwko Polsce[[2]](#footnote-2) „wiedza o faktach i możliwych błędach popełnionych w toku sprawowania opieki medycznej powinna być ustalona bezzwłocznie, w celu jej rozpowszechnienia wśród personelu medycznego danej instytucji, tak, aby uniknąć powtórzenia podobnych błędów i tym samym przyczynić się do bezpieczeństwa pacjentów objętych opieką medyczną ( paragraf?117).

Po upływie pewnego czasu od popełnienia przewinienia zawodowego pociąganie jego sprawcy do odpowiedzialności jest albo już niemożliwe ( np., z braku możliwości uzyskania dowodów) albo staje się niecelowe.(gdyż np. przewinienie uległo zapomnieniu, nie ma już potrzeby oddziaływania prewencyjnego na jego sprawcę, czy też potrzeby szerszego oddziaływania na ogół społeczności lekarskiej). Dłuższe z reguły [[3]](#footnote-3)okresy przedawnienia ścigania w sytuacji, gdy przewinienie zawodowe jest równocześnie przestępstwem wiążą się z założeniem, iż mamy doi czynienia ze sprawami większej wagi, co może mieć wpływ na wymiar kary za przewinienie zawodowe, lub bardziej skomplikowanymi z dowodowego punktu widzenia., co skutkować może wydłużeniem postępowania.

Przedawnienie w prawie karnym to sytuacja, w której z woli ustawodawcy po upływie określonego w ustawie czasu nie można karać sprawcy (albo wykonać orzeczonej już prawomocnie kary). W prawie karnym wyróżnia się przedawnienie karalności przestępstw (art. 17 par. 1 pkt. 6 k.p.k. oraz w art. 101-102 k.k.) oraz przedawnienie wykonania kary ( art. 103 k.k.) .Ponadto okres przedawnienia jest zróżnicowany gdyż zależy od ciężaru gatunkowego przestępstwa ( jest tym dłuższy, czym poważniejsze przestępstwo [[4]](#footnote-4))

Ustawa o izbach lekarskich przewiduje również dwa rodzaje przedawnienia, ale częściowo inne niż w prawie karnym. Po pierwsze, wyróżnia, odmiennie niż w kk. przedawnienie ścigania, które z praktycznego punktu widzenia oznacza, iż zawiadomienie o popełnieniu przewinienia zawodowego złożone po upływie 3 lat od jego popełnienia nie zostanie rozpoznane. Jeżeli np. do rzecznika odpowiedzialności zawodowej wpłynie po tym terminie skarga na działania lekarza, to rzecznik jest zobowiązany do odmowy wszczęcia postępowania wyjaśniającego.

Druga sytuacja znana ustawie o izbach lekarskich ( oraz k.k.), to przedawnienie karalności[[5]](#footnote-5). Oznacza ona, że okres przedawnienia przewinienia zawodowego przedłuża się do 5 lat od chwili popełnienia czynu, zawsze wtedy, gdy rzecznik odpowiedzialności zawodowej podjął już (wskutek wniesienia skargi lub z urzędu) jakąkolwiek czynność w danej sprawie.

Inne terminy przedawnienia karalności są przewidziane, w świetle uil, w sytuacji gdy przewinienie zawodowe stanowi równocześnie przestępstwo. Wtedy to następuje powiązanie przedawnienia z prawa karnego oraz tego uregulowanego w ustawie o izbach lekarskich w ten sposób, że okres przedawnienia przewinienia zawodowego zrównany jest z okresem przedawnienia przestępstwa.

Przedawnienie karalności z punktu widzenie procesowego skutkuje tym, że z upływem 5 letniego (lub dłuższego terminu wskazanego w k.k,gdy czyn lekarza stanowi równocześnie przestępstwo) rzecznik (gdy nadal trwa postępowanie wyjaśniające) lub sąd ( gdy został już wniesiony przez rzecznika do sądu wniosek o ukaranie) muszą postępowanie umorzyć, niezależnie od stopnia jego zaawansowania.

Gdyby jednak do umorzenia postępowania z powodu przedawnienia nie doszło, to w przypadku złożenia środka odwoławczego od orzeczenia wystąpi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza, skutkująca uchyleniem orzeczenia, nawet gdyby w odwołaniu nie podniesiono zarzutu przedawnienia. Zastrzega się równocześnie, że uchylenie orzeczenia z powodu przedawnienia może nastąpić tylko na korzyść osoby obwinionej (odpowiednie stosowanie art.439 par. 1 pkt.9 k.p.k. w zw. z art. 439 par. 2 k.p.k.).

***Kwestia przedawnienia w świetle ustawy o izbach lekarskich z 1989 r.***

Przepisy dotyczące przedawnienia odpowiedzialności zawodowej podlegały zmianom, co może być m.in. przyczyną obecnych wątpliwości interpretacyjnych pojawiających się na tle obowiązującej uil z 2009. Z tego względu celowe jest również przedstawienia uregulowania tej kwestii w poprzednio obowiązującej ustawie o izbach lekarskich z 17 maja z 1989 r. ( Dz.U. 1989 Nr 30 poz. 158 Dalej” ustawa z 1989 r.") oraz ich wykładni przyjętej w literaturze przedmiotu oraz w orzecznictwie sądowym.

Artykuł 51 ustawy o izbach lekarskich z 1989 r. wymienionej ustawy stanowił, co następuje.

* *Ust. 1 Nie można wszcząć postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej, jeżeli od chwili popełnienie czynu upłynęły 3lata ( tzw. przedawnienie odpowiedzialności)*
* *Ust., 2 Jeżeli czyn zawiera znamiona przestępstwa przedawnienie odpowiedzialności następuje nie wcześniej niż przedawnienie karne*
* *Ust. 3 Bieg przedawnienia przerywa każda czynność rzecznika*
* *Ust. 4 Karalność przewinienia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło 5 lat ( tzw. przedawnienie karalności)*

Z przepisów tych wynika, że ustawodawca z 1989 r. rozróżniał *przedawnienia odpowiedzialności oraz karalności*-, pomimo iż, brak było również takiego rozróżnienia w prawie karnym.

W świetle par. 20 nieobowiązującego już rozporządzenia z 26 września 1990 r. w sprawie postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej ( Duz. 1990 Nr 69 poz. 406), Rzecznik, z urzędu bada czy nie wystąpiła okoliczność wyłączająca postępowanie, a gdy ją stwierdzi odmawia wszczęcia postępowania, a już wszczęte umarza. Jedną z takich okoliczności stanowi upływ przedawnienia, o którym mowa w art. 17 par.1, pkt. 6 k.p.k., (który ma odpowiednie zastosowanie do odpowiedzialności zawodowej)

Na gruncie poprzednio obowiązującego stanu prawnego interpretacja przepisu art. 51 ustawy z 1989 r. budziła liczne wątpliwości. W szczególności, nie było jasne, co oznacza stwierdzenie, że „ *każda czynność rzecznika przerywa bieg przedawnienia”[[6]](#footnote-6).* Wskazywano też na różne możliwości interpretacyjne określenia „*czyn zawiera znamiona przestępstwa”*. W szczególności nie było jasne, kto to miałby to stwierdzać? Czy wystarczające jest: samodzielne ustalenie przez sąd lekarski lub oparcie się na ustaleniach policji lub prokuratora? Czy musi być prawomocne orzeczenie sądu karnego? Pomocna w tym względzie była uchwała 7 sędziów SN z dnia 28 września 2006 r. Sygn. akt. 1 KZP 8/06[[7]](#footnote-7), podjęta –wobec występujących rozbieżności w orzecznictwie sądowym- na wniosek I Prezesa SN, która wprawdzie odnosiła się do odpowiedzialność dyscyplinarnej sędziów, niemniej jednak dotyczyła analogicznego stanu prawnego do przewidzianego w ustawie o izbach lekarskich z 1989 r**.**

W uchwale tej przyjęto, że w postępowaniu dyscyplinarnym ustalenie, że przewinienie dyscyplinarne zawiera znamiona przestępstwa musi być oparte na prawomocnym wyroku sądowym skazującym za przestępstwo, którego znamiona są zawarte w zarzucanym przewinieniu. Określenie „z*awiera znamiona przestępstwa”* należy rozumieć, jako spełnienie wszystkich przesłanek przestępności czynu (w tym również winy). Zgodnie, bowiem z art. 42 Konstytucji oraz art. 5 k.p.k. zasada domniemania niewinności działa do czasu wydania rozstrzygnięcia w prawomocnym wyroku. W konsekwencji. Równocześnie SN zauważył, że „ *odmienne rozwiązanie skutkowałoby   
konsekwencjami niemożliwymi do zaakceptowania np. (…) na gruncie wykładni   
. - umożliwiłoby wszczęcie postępowania   
dyscyplinarnego przeciwko sędziemu po upływie pięciu lat od chwili czynu,   
mimo że zapadł prawomocny wyrok uniewinniający, a więc gdy nie przypisano w procesie karnym sędziemu popełnienia czynu zawierającego znamiona przestępstwa”*.

Wątpliwość budziła też kwestia, czy przedłużenie terminów przedawnienia w sytuacji zbiegu przewinienia zawodowego z przestępstwem, dotyczy tylko przedawnienia odpowiedzialności rozumianej, jako przedawnienie ścigania, czy również przedawnienia karalności.. Źródłem wątpliwości był fakt, że jednostka redakcyjna przepisu przewidująca takie przedłużenie mówiła o przedawnieniu odpowiedzialności i znajdowała się bezpośrednio po ust. 1 mówiącym o takim przedawnieniu, rozumianym, jako przedawnienie ścigania, nie zaś na końcu całego przepisu.

W literaturze podkreślano, że pomimo tej kolejności niejednoznaczność sformułowań użytych w ust.2 art. 512, pozwalała przyjąć, że przedłużenie terminu przedawnienia odnosi się do obu jego rodzajów.

Przedstawiony sposób rozumienia w/w przepisów został pośrednio też potwierdzony w wyroku SN z dnia, 12 07 2000 r., wydanym wskutek wniesienia rewizji nadzwyczajnej od orzeczeń sądów lekarskich.[[8]](#footnote-8). W wyroku tym SN nie dopatrzył się ustania karalności, pomimo że rewizja nadzwyczajna w badanej sprawie została wniesiona po upływie 5 letniego okresu z art. 51 ust.4 uil. Z 1989 r. W orzeczeniu tym SN m.in. stwierdził: „ Użyte w tym przepisie ( art. 51 dodano EZ) generalizujące pojęcie „ przedawnienie karne” nie może być rozumiane inaczej, niż jako nakaz stosowania przepisów ustawy karnej regulujących przedawnienie tego czynu przestępnego, którego znamiona wyczerpuje bezprawne zachowanie się lekarza będące zarazem przewinieniem zawodowym.

W związku z tymi wątpliwościami i niedostatkami ustawy w literaturze przedmiotu zgłaszano wiele postulatów zmian dotyczących uregulowania przedawnienia w ustawie o izbach lekarskich,

W szczególności, *de lege ferenda* proponowano: zrezygnowanie z rozróżnienia przedawnienia odpowiedzialności i ustania karalności na rzecz jednolitego pojęcia „ustanie karalności”, zmianę redakcji ust. 2 tak, aby było jasne, że ustalenie tego, czy czyn zawiera znamiona przestępstwa należy do sądu karnego, przyjęcie (podobnie jak w k.k.), że wszczęcie postępowania przeciwko osobie przez rzecznika ( nie przerywa, lecz tylko przedłuża termin przedawnienia), wydłużenie okresu przedawnienia karalności w ogóle, wprowadzenie wydłużonych okresów przedawnienia wykonania kary i wreszcie zmianę umiejscowienia tej normy tak, aby usunąć wątpliwości czy ma ona zastosowania do wszystkich rodzajów przedawnień.

**Obecny stan prawny**

# W ustawie o izbach lekarskich z 2009 r. przepisy dotyczące przedawnienia uległy pewnym zmianom, Aczkolwiek nie uwzględniono wszystkich postulatów[[9]](#footnote-9). Z punktu widzenia przedmiotu opinii najistotniejsza jest zamiana kolejności uregulowań w poszczególnych jednostkach redakcyjnych art. 64 uil..

# W chwili brzmienie tego przepisu jest następujące:.

# *1. Nie można wszcząć postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy, jeżeli od chwili popełnienia czynu upłynęły 3 lata. 2. Bieg przedawnienia do wszczęcia postępowania przerywa każda czynność rzecznika odpowiedzialności zawodowej. 3. Karalność przewinienia zawodowego ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło 5 lat. 4. Jeżeli czyn, o którym mowa w ust. 1, stanowi jednocześnie przestępstwo, ustanie karalności przewinienia zawodowego następuje nie wcześniej niż ustanie karalności przestępstwa.*

Z przepisu tego wynika, że zmieniono usytuowanie uregulowania, które mówi o jednoczynowym zbiegu przewinienia zawodowego z przestępstwem, umieszczając je w końcowym ustępie 4, a nie jak poprzednio w ustępie 2. Równocześnie zastąpiono wyrazy „ przedawnienie odpowiedzialności „ wyrazami „ustanie karalności”, zaś wyrazy „ zawiera znamiona przestępstwa” wyrazami „ stanowi jednocześnie przestępstwo”..

Wprowadzenie wyrazów „ ustanie karalności” daje niektórym autorom· podstawę do twierdzenia, że wykluczona jest możliwość przedłużenia terminu przedawnienia ( do czasu upływu przedawnienia przestępstwa) w przypadku przedawnienia ścigania. Trzyletni termin przedawnienia przewidziany w art. 64 ust.1 ma w związku z tym charakter zawity i jego upływ zawsze zamyka możliwość wszczęcia postępowania przez rzecznika odpowiedzialności zawodowej[[10]](#footnote-10).

W podanym stanie faktycznym taka sytuacja nie wystąpiła, gdyż doszło już do wszczęcia postępowania przez rzecznika odpowiedzialności zawodowej, które następnie uległo zawieszeniu, dlatego też nie ma potrzeby odniesienia się do tej kwestii.

Postępowanie Rzecznika w sprawie związanej z opinią było standardowe do stosowanego w podobnych przypadkach[[11]](#footnote-11). Z praktyki rzeczników i sądów lekarskich wynika, że w sytuacji, kiedy rzecznik /sąd ma informację, że toczy się postępowanie karne o ten sam czyn a zbliża się (lub nawet minął 5 letni okres przedawnienia) zawiesza postępowanie na podstawie art. 54 ust. 2 uil. Gdy następnie dojdzie do uznania lekarza winnym popełnienia przestępstwa i jego skazania, zawieszone postępowanie jest podejmowane i kontynuowane.. W przypadku natomiast uniewinnienia lekarza, postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej zostaje umorzone, jako objęte przedawnieniem.

Warto podkreślić, że przesądzenie w orzecznictwie kwestii, kto decyduje o tym, że, że czyn stanowi jednocześnie przestępstwo na rzecz sądu karnego, a także zmiana terminologii ustawy z 2009 r.”, zgodna z tą linią interpretacyjną, niejako wymusza, w świetle obowiązującego brzmienia art. 64 ust. 4 uil, zawieszenie postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej zawsze wtedy, gdy zbliża się upływ 5 letniego okresu przedawnienia karalności, ( lub termin ten już upłynął\).

**O ile, bowiem jeszcze na gruncie poprzednio obowiązującego art. 54 ust. 2 uil z 1989 r. można było twierdzić, zwłaszcza, przed wydaniem cytowanych wyżej orzeczeń SN, że sąd lekarski może oprzeć się w tym zakresie na zdaniu policji lub prokuratora lub nawet samodzielne ocenić, czy czyn lekarza stanowiący przewinienie zawodowe wypełnia równocześnie znamiona przestępstwa. O tyle użycie w ustawie z 2009 r. wyrazów„ stanowi jednocześnie przestępstwo” wydają się wykluczać taką wykładnię** Ocena bowiem, czy dane zachowanie stanowi przestępstwo czy też, nie, należy wyłącznie do sądu powszechnego. Przemawiają za tym zarówno powoływane już argumenty odwołujące się do art. 42 ust. 3 Konstytucji (*Każdego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu)* jak też obowiązująca w prawie karnym materialnym zasada, że „nie ma przestępstwa bez winy”. Do czasu jej przypisania konkretnej osobie można tylko mówić o czynie zabronionym,.

Przemawiają za takim stanowiskiem również argumenty celowościowe. Intencją ustawodawcy było, żeby w sytuacji gdy przewinienie stanowi równocześnie przestępstwo, zrównać w obu przypadkach okres przedawnienia. Nielogiczne by więc było, żeby tę możliwość uzależniać od czasu trwania postępowania karnego, na które przecież rzecznik nie ma żadnego wpływu, i nakazywać automatyczne umorzenie postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej, gdyby postępowania karne trwało dłużej niż 5 lat[[12]](#footnote-12). Przeciwko takiemu rozwiązaniu przemawiają też względu pragmatyczne i sprawiedliwościowe. Najczęściej jest tak, że postępowanie karne trwa dłużej w sprawach poważnych i skomplikowanych. Wtedy też może być celowe zawieszenie postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej, gdyż z jednej strony rzecznik lub sąd lekarski może mieć trudności w zgromadzeniu materiału dowodowego. Z drugiej zaś strony rodzaj wymierzonej kary za przewinienie i jej wymiar może być uzależniony od tego, czy lekarz dopuścił się czynu zabronionego w prawie karnym, za który można przypisać mu winę oraz czy jego czyn miał charakter umyślny czy nieumyślny. Uznanie, że po upływie 5 lat należy umorzyć postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej nawet, gdy postępowanie karne nie zostało jeszcze zakończone, zaprzeczałoby domniemaniu racjonalności ustawodawcy.

Za interpretacją przepisu art. 64 uil, która nakazuje oczekiwanie na wynik postępowania, karnego niezależnie od tego, kiedy miałby on zapaść ( tzn., również po upływie 5 letniego okresu przedawnienia karalności przemienienia zawodowego) przemawia też treść art.54 ust. 2 ustawy o izbach lekarskich., gdzie m..in. się stwierdza, że postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy może być zawieszone do ***czasu ukończenia*** ***postępowania karnego*** lub dyscyplinarnego. Za takim wreszcie rozwiązaniem przemawia także fakt, że sądy karne rozpoznające sprawę dbają o to, żeby ją zakończyć przed upływem okresu przedawnienia przewidzianego w kodeksie karnym, Nie są natomiast zazwyczaj świadome lub nie biorą pod uwagę okresów przedawnienia karalności przewidzianych w innych przepisach, w tym w przepisach dyscyplinarnych,.

Należy w związku z tym , raz jeszcze podkreślić, że w rozpatrywanym stanie faktycznym, stanowiącym punkt odniesienia dla niniejszej opinii, **kwestia uzależnienia rozstrzygnięcia rzecznika/sądu lekarskiego co do tego, czy zachodzi przedłużenie okresu przedawnienia przewinienia zawodowego, od uznania przez sąd karny lekarza za winnego popełnienia przestępstwa pozostającego z tym przewinieniem w jednoczynowym zbiegu, została ostatecznie przesądzona.. W obecnym stanie prawnym, zwłaszcza po zmianie usytuowania przepisu odnoszącego się do zbiegu przewinienia zawodowego z przestępstwem, wyrażane na** gruncie poprzednio obowiązującego ustawodawstwa **wątpliwości, całkowicie straciły na aktualności.**

Na marginesie rozważań dotyczących przedawnienia przewinienia zawodowego pozostającego w zbiegu z przestępstwem., warto zwrócić uwagę na inny, wiążący się z tym problem. A mianowicie na kwestię, czy i w jakich okolicznościach rzecznik odpowiedzialności zawodowej mając przypuszczenie, że czyn lekarza stanowi równocześnie przestępstwo, powinien czekać na wynik postępowania karnego, zawieszając postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej.

Obowiązujące przepisy ustawy o izbach lekarskich ( w odróżnieniu od poprzednio obowiązujących) są w tej kwestii dosyć precyzyjne. Z art. 54 uil wynika, że „ Postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy toczy się niezależnie od postępowania karnego lub postępowania dyscyplinarnego dotyczącego tego samego czynu” ( ust. 1). Oznacza to , że zasadą jest niezależność jurysdykcyjna sądów lekarskich, która przejawia się w uprawnieniu do samodzielnego dokonywania ustaleń faktycznych i orzekania na ich podstawie. Niezależność postępowania jest m.in. konsekwencją akceptacji zasady, że w przypadku zbiegu różnego rodzaju odpowiedzialności nie obowiązuje reguła *ne bis in idem*( czyli , że można być dwukrotnie ukaranym za ten sam czyn), która to reguła ma zastosowanie tylko w obrębie tego samego obszaru odpowiedzialności (na przykład nie można być ukaranym za to samo przewinienie przez różne sądy lekarskie, w kraju i zagranicą).

Równocześnie jednak w ust.2 art. 54 uil dopuszcza się możliwość wstrzymania się od dalszego rozpatrywania sprawy przez rzecznika odpowiedzialności zawodowej lub sąd lekarski w sytuacji gdy **wynik postępowania karnego lub dyscyplinarnego** prowadzonego w związku z tym samym czynem **może mieć wpływ** **na rozstrzygnięcie** **w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy.**

Należy podkreślić, że rozwiązanie to funkcjonuje na zasadzie wyjątku od reguły , jaką jest niezależność postępowania zawodowego od postępowania karnego lub dyscyplinarnego. W związku z tym **rzecznik w każdej konkretnej sprawie musi zważyć , czy zawieszenie postępowania jest celowe.,** **a nie podejmować decyzji o zawieszeniu automatycznie, po powzięciu wiadomości o wszczęciu postępowania karnego**. Taka praktyka jest w świetle obowiązujących przepisów nieprawidłowa

Warto też zwrócić uwagę, że cytowane sformułowanie ust. 2 art. 54 uil daje podstawę do twierdzenia, że powodem zawieszenia nie powinny być względy ekonomii procesowej wrażające się w założeniu że nie ma sensu by rzecznik podejmował czynności dowodowe, które i tak będę przeprowadzone w postępowaniu karnym.[[13]](#footnote-13) Ustawa, mówiąc o ewentualnym wpływie „wyniku” postępowania karnego” na odpowiedzialność zawodową wskazuje na to, że chodzi o wpływ samego rozstrzygnięcia, a nie o przebieg postępowania do niego prowadzący.

Istotne jest przy tym, że raczej przy decyzji o zawieszeniu postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowe. j nie chodzi o rozstrzygnięcie sądu powszechnego co do istnienia przestępstwa, chyba , że ma to istotny wpływ na upływ przedawnienia.. Sąd lekarski nie jest bowiem formalnie związany treścią ustaleń faktycznych sądu powszechnego,. Chodzi raczej o wynik postępowania karnego w zakresie kary , gdyż informacja dotyczącą jej wymiaru przez sąd karny pozwoli sądowi lekarskiemu na stwierdzenie istnienia, ewentualnego. „ nawisu dyscyplinarnego ” , czyli. ustalenia, czy z punktu widzenia celów odpowiedzialności zawodowej , istnieje potrzeba dodatkowego sankcjonowania sprawcy przez sąd lekarski, zwłaszcza poprzez stosowanie restrykcji odnoszących się do prawa wykonywania zawodu.

Warto przypomnieć, że stosowanie .przez sąd powszechny środków karnych( z reguły dodatkowo orzekanych obok kary zasadniczej.), a w szczególności zakazu wykonywania zawodu podlega w świetle 41 par. 1 pewnym ograniczeniom.[[14]](#footnote-14)). Takich ograniczeń w odniesieniu do pełniącej tę samą funkcję kary pozbawienia prawa wykonywania zawodu w ustawie o izbach lekarskich brak. Zakaz wykonywania zawodu w prawie karnym ma też co do zasady charakter terminowy ( może być orzekany na czas od 1 roku do 10, wyjątkowo do 15 lat- art. 43 k.k.) W konsekwencji, zasadniczo[[15]](#footnote-15)., tylko sąd lekarskich może orzec-wobec lekarza pozbawienie prawa wykonywania zawodu na zawsze.

Rzecznik więc powinien wnikliwie rozważyć w każdej konkretnej sprawie, czy wynik postępowania karnego rzeczywiście będzie miał wpływ na rozstrzygnięcie wydane w wyniku postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej i dopiero , po zważeniu wszystkich okoliczności, podjąć decyzję o ewentualnym zawieszeniu postępowania. Decyzja o zawieszeniu postępowania, rodzi stan niepewności, na który rzecznik nie ma wpływu. Zawsze bowiem istnieje ryzyko, że czyn lekarza, który niewątpliwie należało uznać za przewinienie zawodowe, pozostanie bezkarny z powodu przedawnienia, w sytuacji gdy sąd powszechny ,po upływie 5 latach od jego popełnienia, wydał wyrok uniewinniający sprawcę lub umorzył postępowanie z powodu znikomej szkodliwości społecznej czynu. .

Warto dodać, że automatyczne lub pochopne podejmowanie decyzji o zawieszeniu przez rzecznika postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej, słusznie było krytykowane przez EuropejskiTrybunału Praw Człowieka we wspomnianym już wyroku z dnia 17 czerwca 2006 r. w sprawie Byrzykowski przeciwko Polsce[[16]](#footnote-16) oraz przez komentującego tę sprawę P. Konieczniaka[[17]](#footnote-17).

**Konkludując**, należy stwierdzić, że **zachowanie Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w rozważanym stanie faktycznym było standardowe dla spraw tego rodzaju,**  aczkolwiek za nieprawidłową wypada uznać zdarzającą się nadal praktykę automatycznego zawieszania postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej, po powzięciu wiadomości o wszczęciu postępowania karnego wobec lekarza o ten sam czyn.

Zmiana usytuowania w obowiązującej ustawie o izbach lekarskich przepisu dotyczącego przedawnienia karalności przewinienia zawodowego w przypadku jednoczynowego jego zbiegu z przestępstwem(w stosunku do poprzednio obowiązującego uregulowania art. 51 ust.2 ustawy z 1989 r.) oraz nadanie obecnego brzmienia przepisowi art. 64 ust..4 uil spowodowało, **iż w sytuacji gdy wynik postępowania karnego może mieć wpływ na rozstrzygnięcie w przedmiocie przewinienia zawodowego Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej powinien, również w przypadku upływu 5 lat od dnia popełnienia czynu zarzucanego lekarzowi, oczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu powszechnego** **w sprawie karnej, i dopiero po jego wydaniu, podjąć zawieszone postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej**. Dalsze czynności Rzecznika zależeć będą od treści orzeczenia sądu karnego. Gdy np. w sprawie karnej zapadł wyrok uniewinniający, a upłynął 5 letni okres od popełnienia przez lekarza czynu, o którym mowa w art. 64 ust. 3 uil, rzecznik powinien umorzyć postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej z powodu przedawnienia karalności przewinienia.

W przypadku wyroku , w którym stwierdzono popełnienie przestępstwa, rzecznik/sąd lekarski powinien podjąć dalsze czynności procesowe prowadzące do rozpoznania sprawy, bacząc by nie upłynęły terminy przedawnienia przewidziane w k.k. za dane przestępstwo.

1. Ustawa o izbach lekarskich z dnia 2 grudnia 2009 , Dz. U. 2009 Nr 219 poz. 1708, dalej także : uil [↑](#footnote-ref-1)
2. Skarga nr 11562/05. http://trybunal.gov.pl/polskie-akcenty-w-orzecznictwie-miedzynarodowym/rada-europy-europejski-trybunal-praw-czlowieka/w-sprawach-polskich/art/7986-sprawa-byrzykowski-przeciwko-polsce-skarga-nr-11562-99-wyrok-z-27-czerwca-2006-r/ [↑](#footnote-ref-2)
3. 5 letni okre s przedawnienia ścigania przewidziany jest tylko przy występkach mniejszej wagi tzn zagrożonych karą pozbawienia wolności poniżej 3 lat lub karą łagodniejszą. W przypadku przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego okres przedawnienia wynosi 1 rok od czasu kiedy pokrzywdzony dowiedział się o popełnieniu przest,epstwa nie później jednak niż z upływem 3 lat od czasu jego popełnienia. [↑](#footnote-ref-3)
4. . I tak karalność przestępstwa ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło:

   * 30 lat – gdy czyn stanowi zbrodnię zabójstwa
   * 20 lat- w przypadku innej zbrodni
   * 10 lat– gdy występek zagrożony karą pozbawienia wolności przekraczającą 3 lata
   * 5 lat – gdy czyn zagrożony k.p.w. nie przekraczającą 3 lat
   * 3 lata – gdy czyn zagrożony jest karą ograniczenia wolności lub grzywny
   * 1 rok –gdy chodzi o przestępstwo prywatno skargowe, liczony od czasu gdy pokrzywdzony się dowiedział o popełnieniu przestępstwa

   Z przepisu Art.102 k.k. wynika , że jeżeli w w/w okresach wszczęto postępowanie , karalność przestępstwa ustaje z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu. [↑](#footnote-ref-4)
5. Ustawa o izbach lekarskich, w odróżnieniu od prawa karnego, nie przewiduje *expressis verbis* przedawnienia wykonania orzeczonej przez sąd lekarski kary ( sytuacja ta nie dotyczy przedmiotowego stanu faktycznego w związku z tym jej omówienie zostanie pominięte.) [↑](#footnote-ref-5)
6. Bezsporne było,. że w przepisie tym mowa jest o „ k*ażdej czynności rzecznika „ :,* a więc nie wystarczy złożenie do rzecznika przez pacjenta skargi*).* Przyjmowano ponadto, że każda czynność” powinna być interpretowania szeroko, również jako czynności wstępne zmierzające do potwierdzenia wiarygodności informacji o przewinieniu, wszczęcie postępowania *ad rem* zmierzające do ustalenia lekarza, któremu można postawić zarzut ( a nie tylko jako wszczęcie postępowania *ad personam* powiązane ze sporządzeniem postanowienia o przedstawieniu zarzutów). Uznawano także, że określenie **„**przerywa bieg**”:** oznacza, że przedawnienia spoczywa, terminy przedawnienia nie biegną chociaż inaczej jest w prawie karnym, gdzie wszczęcie postępowania przeciwko osobie przedłuża tylko okres przedawnienia ( art. 102 k.k). W prawie karnym terminy przedawnienia nie biegną tylko w przypadku zaistnienia przeszkód prawnych do wszczęcia postępowania (np.immunitetu) , a nie faktycznych ( jak np. choroba sprawcy lub jego nieujęcie). W konsekwencji przyjmuje się, że w prawie karnym nie powoduje spoczywania biegu przedawnienia np. zawieszenie postępowania z powodu długotrwałej choroby oskarżonego, jego ukrywania się itp. - art. 22 k.p.k.) [↑](#footnote-ref-6)
7. http://prawo.money.pl/orzecznictwo/sad-najwyzszy/uchwala;siedmiu;sedziow;sn;izba;karna,ik,i,kzp,8,06,7154,orzeczenie.html [↑](#footnote-ref-7)
8. Wyrok ten , bez podania sygnatury akt, jest szeroko omówiony przez J. Wyrembaka w publikacji „Przedawnienie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej cz. I. Puls 2006 Nr 3 , „http://www.oil.org.pl/xml/oil/oil68/gazeta/numery/n2006/n200603/n20060335 [↑](#footnote-ref-8)
9. W szczególności, utrzymano, pomimo krytyki, dwa rodzaje przedawnienia: przedawnienie ścigania oraz przedawnienie karalności przewinienia zawodowego, nie zmieniono określenia „ przerywa termin przedawnienia”, nie wyjaśniono na czym mogą polegać mogą czynności rzecznika, .przerywające bieg przedawnienia [↑](#footnote-ref-9)
10. Zdaniem P. Konieczniaka taką sytuację należy uważać za lukę aksjologiczną. Niemniej inna interpretacja wydaje się być niedopuszczalna, gdyż prowadziłaby do stosowania analogii na niekorzyść sprawcy P. Konieczniak O pewnych problemach szczególnych w stosowaniu rozdziału 5 ustawy o izbach lekqarsskich ( odpowiedzialność zawodowa ., Prawo i Medycyna 2014 Nr 3-4., s. 132 . [↑](#footnote-ref-10)
11. Por. m.in., P. Konieczniak op.cit. 134 [↑](#footnote-ref-11)
12. Chociaż trudno odmówić racji twierdzeniu P. Konieczniaka, że decyzję o zawieszeniu usprawiedliwiać mogą tylko szczególne okoliczności czyniące zawieszenie postępowania celowym , jak np. wyczerpanie realnych możliwości prowadzenia dalszych dowodów, czy też sama specyfika stanu faktycznego nakazująca przypuszczać, że organy izby lekarskiej w ogóle nie zdołają przeprowadzić postępowania samodzielnie.P.Konieczniak op.ci,t s. 134 . [↑](#footnote-ref-12)
13. P. Konoieczniak , op.cit. s. 138 [↑](#footnote-ref-13)
14. Kara ta za przestępstwo może być orzeczona tylko wtedy gdy sprawca nadużył przy popełnieniu przestępstwa wykonywanego zawodu albo okazał, że dalsze jego wykonywanie zagraża istotnym dobrom chronionym. prawem. [↑](#footnote-ref-14)
15. Wyjątek od tej zasady stanowi możliwość ( w nawet obowiązek) orzeczenia zakazu wykonywania zawodu na zawsze wobec lekarza pedofila ( art. art. 41 par. 1a i 1b k.k.) [↑](#footnote-ref-15)
16. W sprawie tej Trybunał uznał, że nastąpiło proceduralne naruszenie art. 2 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka mówiącego o ochronie prawa do życia, W para 116 tego wyroku m.,in, stwierdzono „Trybunał zdaje sobie sprawę, iż dowody zebrane w jednym postępowaniu mogą mieć znaczenie dla decyzji podejmowanych w innym postępowaniu oraz że wynik jednego postępowania może mieć wpływ na dalszy bieg postępowania zawieszonego. Trybunał uznaje, że tego rodzaju decyzje mogły być podyktowane zasadnymi przesłankami związanymi z rzetelnym i skutecznym wymiarem sprawiedliwości. Jednakże, biorąc pod uwagę cały okres, jaki upłynął od śmierci żony skarżącego, a także fakt, że procedury wszczęte z myślą o ustaleniu okoliczności jej śmierci wydawały się raczej przeszkadzać w ogólnym rozwoju postępowań, Trybunał wyraża pogląd, że nie można przyjąć, jakoby postępowanie wdrożone dla wyjaśnienia zarzutu błędów w sztuce lekarskiej doprowadziło do skutecznego zbadania przyczyn śmierci w niniejszej sprawie.. http://trybunal.gov.pl/polskie-akcenty-w-orzecznictwie-miedzynarodowym/rada-europy-europejski-trybunal-praw-czlowieka/w-sprawach-polskich/art/7986-sprawa-byrzykowski-przeciwko-polsce-skarga-nr-11562-99-wyrok-z-27-czerwca-2006-r/ [↑](#footnote-ref-16)
17. P. Koniecznika, op.ci.t s. 139 i n,. [↑](#footnote-ref-17)